

Zbawieńczy PRL

22 lipca 2022

Nastały wakacje więc szpitale zawieszają swoją działalność. We Włodawie przestał działać oddział pediatryczny. We Włocławku neurochirurgia. W Wadowicach porodówka. Opolu Lubelskim zamknięto pediatrię. W Gnieźnie psychiatrię dziecięcą. W Iławie porodówkę, położniczy i pediatrię.



Nie ma lekarzy. Ochrona zdrowia w Polsce jest w potężnym kryzysie. Dramatycznie niskie nakłady na zdrowie publiczne skutkują brakiem personelu – mamy najmniejszą liczbę lekarzy w przeliczeniu na mieszkańca w całej UE. Następuje prywatyzacja systemu ochrony zdrowia i jednocześnie jego zanik w tak zwanej Polsce powiatowej. Nic dziwnego, że średnia wieku w Polsce od czterech lat zamiast się wydłużać się skraca. Jednocześnie braki ratują lekarze emeryci, którzy pracowali jeszcze w PRL-u. Co czwarty lekarz ma ponad 65 lat!

Analogiczny proces trwa właśnie w szkołach publicznych. Tysiące wakatów, bo nikt nie chce pracować w takich warunkach za niewiele więcej niż minimalną krajową. Znowu sytuację w szkołach ratują nauczyciele emeryci wykształceni w PRL-u. Z roku na rok coraz więcej uczniów ucieka przed chaosem i niedofinansowaniem z publicznego systemu do prywatnego.

Publiczna dobra edukacja była ogromnym osiągnięciem PRL – teraz to osiągnięcie jest unicestwiane.

Polska energetyka również stoi na inwestycjach z PRL-u. Polskie elektrownie i sieci przesyłowe pamiętają czasy Gierka. W Polsce króluje węgiel, którego wydobywamy coraz mniej, ale za to importujemy coraz więcej. Mimo globalnego ocieplenia wywołanego spalaniem paliw kopalnych, mimo uzależnienia się od importu surowca z Rosji, rząd przez ostatnie lata nie zrobił nic, żeby naszą energetykę zmodernizować. Od 16 lat rządy budują elektrownię atomową, którą również prawie zbudował PRL, ale upadł.

Wychodzi na to, że bez PRL-u w Polsce nie byłoby publicznej edukacji, publicznego systemu ochrony zdrowia, a nawet prądu w naszych gniazdkach. Prywata już doprowadziła do klęski I RP. III RP jest na dobrej drodze, żeby powtórzyć ten scenariusz. Czas wrócić do tego co w PRL-u było dobre – czyli myślenia o wspólnocie, o słabszych, o usługach publicznych i myśleniu dłużej niż na jedną kadencję.

Autorstwo: Jan Śpiewak

Zdjęcie: [Victoria_Art](#) (CC0)

Źródło: [Trybuna.info](#)